

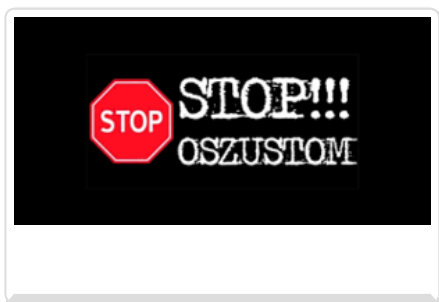
Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

BABCIA NIE DAŁA SIĘ OSZUKAĆ

Data publikacji 07.07.2022

Niezwykłą trzeźwością umysłu wykazała się mieszkanka gminy Śniadowo, która wczoraj nie dała się nabrać oszustom. Odebrała telefon od kobiety podającej się za wnuczkę, która prosiła o pieniądze, gdyż spowodowała wypadek. 73-latka zweryfikowała to kontaktując się ze swoim synem. Dzięki temu nie straciła swoich oszczędności życia.



Wczoraj po 14 do łomżyńskich policjantów zgłosiła się 73-letnia mieszkanka gminy Śniadowo. Seniorka powiedziała, że o 12 na jej telefon stacjonarny zadzwoniła młoda kobieta. Drżącym głosem powiedziała, że spowodowała wypadek, potrąciła dziewczynkę i jest na posterunku policji. Tylko wpłacenie 50 tysięcy złotych spowoduje, że wyjdzie na wolność. 73-latka zapytała się z kim rozmawia i sama nieopacznie podała imię swojej wnuczki. Oszustka potwierdziła i prosiła, żeby „babcia” nie rozłączała się i utrzymywała z nią stały kontakt. Seniorka nie posłuchała, rozłączyła się i od razu poszła do syna, żeby zweryfikować zasłyszaną historię. Podejrzenia 73-latki o próbie oszustwa potwierdziły się.

W tym przypadku pokrzywdzona zorientowała się, że ktoś próbuje ją oszukać. Niestety nie wszystkim się to udaje. Dlatego ponawiamy apel o rozwagę. Przekazywanie obcym jakichkolwiek pieniędzy z reguły związane jest z oszustwem. Przesłane pieniądze nieustannie modyfikują metody działania, choć główny cel rozmowy pozostaje niezmienny: wzbudzić zaufanie i skłonić do przekazania pieniędzy. Zmieniają się jedynie historie, które każdorazowo oszuści dostosowują do sytuacji. Bez względu na to, co senior słyszy w słuchawce telefonu zawsze pada pytanie o pieniądze. To właśnie znak, że mamy do czynienia z oszustwem.